

Instrumentalizacja ataków terrorystycznych

19 kwietnia 2019

Statystyki ONZ pokazują, że ugrupowania zbrojne działające pod patronatem Talibów w ciągu ostatniej dekady zabiły ponad 1500 szyickich Hazarów (to licząca 5 milionów populacji muzułmanów szyickich zamieszkałych w Afganistanie oraz około 600-900 tysięcy w sąsiednim Pakistanie, nie należy ich mylić z Chazarami – przypis). Tydzień temu doszło do kolejnego ataku terrorystycznego, w którym zginęło ich prawie dwudziestu.

<https://www.youtube.com/watch?v=JARbzPUh0hk>

Czy widzieliśmy demonstracje pakistańskiego społeczeństwa, które w większości wyznaje islam sunnicki? Nie zainicjowano żadnych hasztagów, jak miało to miejsce po zamachu terrorystycznym w Nowej Zelandii, kiedy to muzułmańscy zwolennicy teorii spiskowych twierdzili, że mieszkańcy Zachodu i Europejczycy są antymuzułmańscy.

Jakie były przewinienia tych nieszczęsnych ludzi?

Cóż, należą do mniejszościowej szkoły islamu, co automatycznie kategoryzuje ich jako „gorszych muzułmanów”, a w konsekwencji „mniej ważnych” niż muzułmanie, którzy zostali zabici przez białego suprematystę w Nowej Zelandii.

Każde życie należy tak samo szanować i kreśląc tę analogię nie zamierzam w żadnym wypadku pomniejszać tego, co wydarzyło się w Christchurch. A jednak chcę pokazać fakt, że większość muzułmanów potępia okrucieństwa terrorystów tylko wtedy, kiedy służy to ich narracji. Nie potępiają ataków na chrześcijańskich Koptów w Egipcie, czy innych chrześcijan w krajach Bliskiego Wschodu i południowo-wschodniej Azji, ani też ataków na hindusów, zoroastrian, wyznawców Ahmadijji i pozostałych licznych mniejszości religijnych (włączając w to

osoby niewierzące) obecnych w krajach muzułmańskich. Jak wynika z faktów opisanych na początku, dotyczy to także mniejszości muzułmańskich. Nie potępiają takich ataków równie mocno jak w przypadku, kiedy ataki mają miejsce na Zachodzie i kiedy ofiarami są muzułmanie.

Robią tak, ponieważ takie ataki wzmacniają ich poczucie bycia ofiarą i szerzone przez nich teorie o antymuzułmańskim nastawieniu Zachodu. Najważniejszym powodem, dla którego potępiają terrorystyczne ataki popełnione przez ISIL (ISIS), czy podobne mu organizacje, jest to, że „pogarszają one wizerunek islamu”.

Nie twierdzą, że każdy muzułmanin reaguje w ten sposób, ale to apologetyczne i oportunistyczne podejście do aktów potępienia mocno zakorzenione jest w muzułmańskich społecznościach. Jednocześnie, zdając sobie sprawę z instrumentalnego traktowania terrorystycznych ataków, musimy być świadomi jego lustrzanego odbicia w niektórych sektorach skrajnej prawicy, które zainteresowane są potępieniem terrorystycznych ataków tylko wtedy, kiedy służy to ich narracji, zrównującej muzułmanów z terrorystami.

Źródło: Euroislam.pl